

Piotr Osowy

Nieprzemijające dzieło Profesora Władysława Siedleckiego

1. Władysław Siedlecki urodził się w Krakowie w 1911 r., studia prawnicze na Wydziale Prawa UJ ukończył w 1933 r.¹, doktorat zdobył w 1935 r.² W czasie pobytu na praktyce konsularnej w Zagrzebiu (1934) zaprzyjaźnił się z Živko Stalevem (wówczas stypendystą na Wydziale Prawa UJ)^{3,4,5}. W latach 1935-1938 był jednocześnie asystentem na UJ i aplikantem Prokuratorii Generalnej Oddziału w Krakowie, a od listopada 1938 do sierpnia 1939 r. stypendystą Funduszu Kultury Narodowej we Francji i Włoszech⁶. W 1946 r. habilitował się UJ na podstawie rozprawy

¹ Był słuchaczem uznanych w Polsce, ale także w świecie autorytetów m.in. prof. prof. Stanisława Kutrzeby, Rafała Taubenschlaga, Stanisława Wróblewskiego, Stanisława Gołąba, Fryderyka Zolla, (zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz*, Kraków 1989).

² Na podstawie rozprawy pt. *Zobowiązania z umów w międzynarodowym prawie prywatnym*, promotor Profesor Fryderyk Zoll.

³ Obronił doktorat na UJ – promotor prof. J. Namitkiewicz.

⁴ Zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz...*, s. 91.

⁵ Prof. Živko Stalev, kierownik katedry postępowania cywilnego i Prodziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Sofii, a ostatnio Prezes Trybunału Konstytucyjnego w Bułgarii. Autor monografii pt. *Sila na presdjeno nieszco w graždanskija process*, Sofija 1959 i artykułu pt. *Istota powagi rzeczy osądzonej w procesie cywilnym*”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, Warszawa-Poznań 1960, z. 4. Niewątpliwą zasługą tego autora jest zwrócenie uwagi na nowe elementy instytucji procesowej, jaką jest powaga rzeczy osądzonej, przedstawiając ją na tle prawnoporównawczym w nowoczesnym znaczeniu. Uznawany jest za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli doktryny procesu cywilnego w Europie.

⁶ W okresie pobytu we Francji był słuchaczem i osobiście poznał prof. J.P. Niboyeta, prof. H. Solusa, który wykładał procedurę cywilną oraz prof. R. Morela autora podręcznika

pt. „Podstawy procesu cywilnego”⁷, (recenzenci prof. prof. T. Dziurzyński, J. Gwiadomorski i Wł. Wolter⁸). Pełnione funkcje: kierownik Katedry Postępowania Cywilnego Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu (1948-1961), Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu (1951-1953), Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego (od 1956), kierownik Katedry Postępowania Cywilnego i dyrektor Instytutu Prawa Cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego (od 1970), dziekan Wydziału Prawa UJ (1963-1965), prorektor UJ (1965-1969), członek Komisji Kodyfikacyjnej (1957-1964) i Rady Legislacyjnej (od 1973)⁹.

2. Władysław Siedlecki jest autorem kilkuset prac (będących nośnikami idei prawnych, bez których trudno wyobrazić sobie dzisiejszą naukę procesu cywilnego), wśród których zachowały aktualność: **a)** podręczniki: współaut. z J. Jodłowskim, *Postępowanie cywilne, część ogólna*, (1958), *Zarys postępowania cywilnego*, (1966), współaut. z sędzią J. Policzkiewiczem i E. Wengerkiem, *Postępowanie nieprocesowe*, (1980), współaut. z sędzią SN Z. Świebodą, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu* (1998)¹⁰; **b)** komentarze: współredaktor z Z. Resichem i współaut., *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, t. I i II (1969-1970 i 1975-1976), którego walory merytoryczne podkreślał E. Wengerek¹¹: (...) „Szczególnie cenne dla wykładni prawa okazały się komentarze J. Korzonka, M. Allerhanda oraz W. Siedleckiego i B. Dobrzańskiego, (...) których autorom należy się najwyższe uznanie za ich ogromny wkład do dorobku nauki prawa” (opinia ta została powszechnie zaaprobowana) współaut. z J. Policzkiewiczem i E. Wengerkiem, *Wzory pism procesowych w sprawach cywilnych* (1957 i kolejne wydania), współaut. z J. Policz-

francuskiego prawa procesowego cywilnego, natomiast we Włoszech był słuchaczem prof. F. Carneluttiego, (zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz...*, s. 106 i 114).

⁷ Do tego tematu zachęcił W. Siedleckiego prof. Stanisław Gołąb, stawiając mu za wzór pracę Wilhelma Sautera pt. *Grundlagen des Prozessrechts*, (zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz...*, s. 103).

⁸ Zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz...*, s. 145.

⁹ Zob. A. Oklejak, R. Więckowski, *Władysław Siedlecki [1911-1998]*, PiP 1999, z. 7, s. 68-69.

¹⁰ Kolejne wydania w latach 2000-2004 do śmierci prof. Z. Świebody.

¹¹ Zob. E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 1972, s. 4-5.

kiewiczem i E. Wengerkiem, *Czynności sądowe w sprawach cywilnych, Wzory i komentarz* (1957)¹²; **c**) współaut., *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski (1974), współaut., *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. II, red. Z. Resich (1987) oraz redaktor i współaut., *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. III (1986)¹³ – zawarta w nich wiedza jest niezaprzeczalnym dowodem wkładu do nauki polskiego procesu cywilnego W. Siedleckiego i Z. Resicha, podkreśla ciągłość idei dorobku polskiego procesu cywilnego, której zwolennikami byli obaj profesorowie; **d**) monografie, rozprawy i artykuły: *Zobowiązania z umów w polskim prawie międzynarodowym* (1936), *Les demandes reconventionnelles*, [w:] *Revue trimestrielle de droit civil* (1937), *Obrona pozwanego w procesie cywilnym*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora M. Allerhanda* (1938), *Wprowadzenie do nauki o spółdzielczości* (1946), *Istota procesu cywilnego z punktu widzenia interesów jednostki i państwa* (1947), *Stosunek postępowania spornego do niespornego* (1949), *Zasada kontradyktoryjna i zasada śledcza w polskim procesie cywilnym* (1953), *Fikcyjny proces cywilny* (1955), *Nieważność procesu cywilnego* (1956), *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym* (1957), *Zażalenie w procesie cywilnym*

¹² Wzory te, uwzględniające założenia doktrynalne, i płynące z doświadczenia optymalne rozwiązania miały i mają ogromny wpływ na wzmocnienie efektywności postępowania cywilnego, m.in. przez upowszechnienie jednolitych ujęć zawartych w kodeksie postępowania cywilnego z 1932 i 1964 r., „(...) przyczyniając się do ujednoczenia terminologii, a tym samym do zniwelowania różnic podzielnicowych w redagowaniu pism, ujednoczając działanie podmiotów, przyzwyczajają do racjonalnych i właściwych wzorów i w konsekwencji przyśpieszają i przyczyniają się do właściwego przebiegu postępowania, zgodnie z wymogami prawa procesowego i materialnego” (tak. M. S a w c z u k, *Lubelski dorobek naukowy Edmunda Wengerka*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 1992, vol. XXXIX, 10, Sectio G, s. 189).

¹³ Pominięcie prof. Władysława Siedleckiego jako głównego redaktora systemu polskiego procesu cywilnego obniża w oczach nauki polskiej i zagranicznej znaczenie naukowe tego wydawnictwa. (zob. M. Sawczuk, *List otwarty do Panów Profesorów dr hab. Włodzimierza Berutowicza i dr hab. Zbigniewa Resicha z dnia 12 lutego 1981 r.*, s. 1, (zaczepnięto z archiwum Katedry Postępowania Cywilnego UMCS w Lublinie). Wskutek tego prof. Włodzimierz Berutowicz został redaktorem naczelnym *Systemu Prawa Procesowego Cywilnego* tom II i III (Ossolineum 1986 i 1987), a prof. Zbigniew Resich i prof. Władysław Siedlecki redaktorami tomów odpowiednio II i III. Tom II obejmował autorów: Z. Resich, M. Jędrzejewska, W. Siedlecki, T. Misiuk, K. Piasecki, K. Korzan, T. Erciński, A. Zieliński, S. Dalka, zaś tom III autorów: W. Siedlecki, M. Sawczuk, St. Hanausek, A. Miączyński.

de lege lata i de lege ferenda (1960), *Z prac Komisji kodyfikacyjnej nad nowym kodeksem postępowania cywilnego PRL* (1961), *Projekty kodeksu postępowania cywilnego po drugim czytaniu* (1962), *Nowożytny proces cywilny* (1964), *Zasady naczelnego postępowania cywilnego w świetle przepisów nowego kodeksu postępowania cywilnego* (1966), *Potrącenie w procesie cywilnym* (1968), *Prawo procesowe cywilne a prawo cywilne materialne* (1969), *Prawo procesowe cywilne a inne działy prawa* (1970), *Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym* (1971), *Przedmiot postępowania cywilnego* (1974), *Zasady zaskarżania orzeczeń w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa SN* (1982); e) około 200 glos i kilkudziesięciu przeglądów orzecznictwa o ogromnym znaczeniu dla praktyki i teorii¹⁴.

Prace te, przyciągające powszechną uwagę zarówno teoretyków, jak i praktyków, dotyczą m.in. „natury prawnej” procesu cywilnego, jego funkcji i struktury, stosunku prawa cywilnego procesowego do materialnego¹⁵, a w szczególności koncepcji roszczenia procesowego (w ślad za prof. H. Trammerem¹⁶), jako terminu uniwersalnego, znajdującego pełne zastosowanie do wszystkich trybów postępowania cywilnego, tak sądowego, jak i pozasądowego¹⁷. Do dziś wpływ jego koncepcji nie tylko jest widoczny w doktrynie procesu cywilnego, lecz znajduje swoje odzwier-

¹⁴ Zob. M. S a w c z u k, (hasło) *Władysław Siedlecki*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, C. Kosikowski, wyd. 1, Białystok-Warszawa 2000, s. 494.

¹⁵ W pracach: *Prawo procesowe cywilne a prawo cywilne materialne*, Krakowskie Studia Prawnicze 1969, r. II, z. 3-4, s. 67-99; *Prawo procesowe cywilne a inne działy prawa*, Krakowskie Studia Prawnicze 1970, r. III, s. 75-105. W. Siedlecki przedstawił uznaną dziś za klasyczną koncepcję stosunku prawa procesowego do materialnego. J. J o d ł o w s k i (*Cele i perspektywy badań interdyscyplinarnych w dziedzinie prawa procesowego*, PiP 1974, nr 2, s. 21) nie wspomina o tej klasycznej rozprawie (zob. W. S i e d l e c k i, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1987, s. 23, przypis 15; M. S a w c z u k, *Teoria ogólna procesu*, [w:] *50 lat Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie*, Lublin 1998, s. 198).

¹⁶ Zob. H. T r a m m e r, *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950 (roszczenie formalne jako przedmiot procesu cywilnego), którego koncepcję pierwszy w Polsce upowszechnił M. Sawczuk, (zob. M. S a w c z u k, *Przedmiot postępowania toczącego się na podstawie art. 331¹ k.p.k.*, NP 1963, nr 10, s. 1110-1114).

¹⁷ Zob. W. S i e d l e c k i, *Przedmiot postępowania cywilnego*, [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Wrocław 1974, s. 147-229.

ciędlenie w formułowanych przez ustawodawcę uregulowaniach prawnych, jak również orzecznictwie powszechnych sądów cywilnych.

W literaturze procesu cywilnego upowszechnił się pogląd ujmujący proces jako tzw. akt prawny złożony¹⁸. Jego zwolennik (w ujęciu J. Goldschmidta) prof. W. Siedlecki, poddając m.in. krytyce koncepcję procesu cywilnego jako stosunku prawnego (w ujęciu O. Bülowa)¹⁹, uważał, że: „mogła ona powstać i rozwijać się tylko na gruncie procesowych ustawodawstw, które opierają instytucję procesu cywilnego na tego rodzaju naczelnych regułach procesowych, jak reguła sporności, kontradiktoryjności²⁰ w jej tradycyjnym ujęciu i zasadzie dyspozycyjności stron procesowych²¹. Koncepcji tej nie aprobowali m.in. H. Trammer²² i M. Sawczuk²³, a E. Wengerek odnosił się krytycznie wobec zastosowania jej do postępowania egzekucyjnego²⁴.

¹⁸ Pojęciem aktu prawnego złożonego posługiwał się początkowo Z. Resich, (*Prześlanki procesowe*, Warszawa 1966, s. 13), ale w łączności ze stosunkiem prawnoprocesowym, uważając, że z punktu widzenia tzw. istoty prawnej proces jest aktem prawnym złożonym, który tworzy i rozwija stosunki prawnoprocesowe.

¹⁹ W literaturze obcej np. L. Rosenberga, K.H. Schwaab, P. Gottwald (*Zivilprozessrecht*, 16. Aufl., München 2004, s. 12) podkreślają, że proces jest rozpatrywany w podwójny sposób, jako postępowanie i jako stosunek prawny, tj. ogół stosunków prawnych, które powstają między sądem a stronami, a H.W. Fasching (*Lehrbuch des österreichischen Zivilprozessrechts, Lehr- und Handbuch für Studium und Praxis*, 2., Aufl., Wien 1990, s. 71-74) stwierdza, iż: „dzisiaj jest prawie bezsporne, że chodzi o czysty stosunek prawny, a nie o następstwo sytuacji faktycznej, tzw. sytuacji procesowej, jak rzecz ujmuje J. Goldschmidt”. Już F.K. Fierich (*Wpływ nauki o stosunku procesowym na podstawy procedury cywilnej austriackiej*, Reforma sądowa 1897, z. 1-2, s. 7) twierdził, że procedura cywilna niemiecka i wydane do niej nowele, jak i nowa procedura cywilna austriacka hołdują i krzewią naukę o stosunku procesowym.

²⁰ Należy odróżnić kontradiktoryjność od sporności; ta pierwsza jest przejawem oświadczenia wiedzy (art. 210 k.p.c.), zaś druga polega na uznaniu, czyli jest formą tej pierwszej (przejawem woli), [por. np. E. Waszkowski, *Zasady procesu cywilnego (z powodu projektu polskiej procedury cywilnej)*, Rocznik Prawniczy Wileński, Wilno 1930, t. IV, s. 311-312; M. Sawczuk, *Zasady procesowe cywilne w polskiej doktrynie*, [w:] *WEP...*, s. 1244-1245].

²¹ Jak podkreśla Z. Resich, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, W. Siedlecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 1969, s. 81: „interes stron jest siłą napędową procesu”.

²² Zob. H. Trammer, *Następcza bezprzedmiotowość...*, s. 20.

²³ Zob. M. Sawczuk, *Wznowienie postępowania cywilnego* (rozprawa habilitacyjna), Lublin 1963, s. 14.

²⁴ Zob. E. Wengerek, *Pojęcie i przedmiot postępowania egzekucyjnego*, [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław 1974, s. 341;

Konsekwentnie był również prof. W. Siedlecki zwolennikiem zasady współpracy sądu i stron, mimo że polskie postępowanie cywilne opiera się na zasadzie kontrydiktoryjności (Z. Resich, J. Jodłowski, M. Sawczuk i W. Broniewicz)²⁵.

3. Kodeks postępowania cywilnego z 23 kwietnia 1964 r. zawiera szereg instytucji i unormowań o kluczowym znaczeniu. Z perspektywy 44-lecia obowiązywania kodeksu postępowania cywilnego zaliczyć do nich należy instytucję „skuteczności orzeczenia sądowego”, nieznaną tak doktrynie, jak i ustawodawstwu polskiemu oraz europejskim państwom kultury zachodniej, której autorem jest prof. W. Siedlecki. O tym, jak wysoko cenił sobie Profesor działalność legislacyjną, niech świadczy Jego wypowiedź zawarta w autobiograficznej monografii²⁶: „Stosunkowo najtrudniejsza jest działalność legislacyjna. Stąd też zrodziła się u nas koncepcja wydania osobnego aktu normatywnego o tworzeniu prawa”²⁷. Jak sam wspominał, na jego biurku stała figurka prawodawcy ateńskiego

Również H.F. Gauł, (*Ochrona prawa w egzekucji w świetle podstaw konstytucyjnych i dogmatycznych*, wstęp i tłumaczenie W. Galiński, J. Bodio, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2003, nr 1, s. 98-101) wypowiedział się przeciwko translokacji pojęcia „roszczenie procesowe” na grunt postępowania egzekucyjnego.

²⁵ Zob. M. Sawczuk, *Problem aktywności stron („vigilantibus iura scripta sunt”) w postępowaniu cywilnym*, ZN Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z wyalazczości i ochrony własności intelektualnej 1974, z. 1, s. 115 i nast.; t e n ż e, *Le principe de l'activité des partenaires dans la procédure civile socialiste*, Jogtudományi Közlöny, Budapest 1974, nr 7, s. 350 i nast.; t e n ż e, *Uwagi o europejskim prawie sądowym cywilnym i o odrębnościach krajowego prawa sądowego*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe*, red. M. Sawczuk, Lublin 1997, s. 69.

²⁶ Zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz...*, s. 51.

²⁷ W okresie prac nad nowym kodeksem postępowania cywilnego i po jego bezpośrednim ukazaniu się zostało opublikowanych szereg artykułów i rozpraw mających kluczowe znaczenie dla wyjaśnienia założeń kodyfikacyjnych. W szczególności prace W. Siedleckiego: *Z prac Komisji kodyfikacyjnej nad nowym kodeksem postępowania cywilnego PRL*, Studia Cywilistyczne, Kraków 1961, t. I; *Pokłosie dyskusji nad projektem k.p.c.*, PiP 1961, nr 7 oraz Z. Resicha, *Zasady opracowywania nowego k.p.c.*, Nowe Prawo 1965, nr 12, s. 1358-1359. Przy wykładni normy procesowej kluczowe znaczenie posiada wykładnia historyczna, tj. ustalenie tego sensu słów normy, jakie słowa te miały w chwili jej wydania i wyjaśnienie myśli autorów ustawy. Do tego efektu znacząco przyczyniają się tzw. prace przygotowawcze, o kulisach których rzetelnie informują wskazane prace W. Siedleckiego i Z. Resicha.

z VII w. Solona, która patronowała pisanym przez niego pracom prawniczym²⁸.

Należy przypominać, że od reformy kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. i organizacji sądownictwa w 1955 r. w myśl „zasad prawa socjalistycznego” wszystkie przedwojenne instytucje i założenia kodeksu były uważane za tzw. „odrębności burżuazyjne”²⁹. Wylimitowano wpływy tzw. doktryny burżuazyjnej, szczególnie włoskiej³⁰, której zwolennikiem był profesor UJ – Marian Waligórski³¹. W latach 1986-1989 podjęto próbę utworzenia nowego kodeksu postępowania cywilnego (analogicznie do roku 1955). Próbom tym sprzeciwiał się prof. Władysław Siedlecki³². To m.in. jego osobistym staraniem podejmowanym w trakcie prac legislacyjnych zawdzięczamy okoliczność, że polski kodeks z 1964 r. przejął wiele z kodeksu z 1932 r.³³, który ze względu na walory merytoryczne i przed-

²⁸ Zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz...*, s. 50.

²⁹ Tzw. „reformacja” kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. wdrażana w latach 1950-1955 była realizowana zgodnie z założeniami przedstawionymi przez prof. J. Jodłowskiego, (zob. J. Jodłowski, *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1953, s. 5-71).

³⁰ Pisał o tym w swych wspomnieniach W. Siedlecki, (*Spojrzenie wstecz...*, s. 155): „Pod koniec zaś tego okresu odbył się w Warszawie Pierwszy Kongres Nauki Polskiej (w dniach od 19 czerwca do 2 lipca 1951 r.), w którym uczestniczyłem wraz z niemal wszystkimi profesorami, zwłaszcza w obradach Podsekcji Prawa. Kongres ten był poprzedzony dwoma zebraniem ogólnymi: procesualistów (w dniu 22 maja 1950 r.) oraz cywilistów (10 czerwca), w których także brałem czynny udział. Na pierwszym zebraniu poddano krytyce stan nauki prawa procesowego cywilnego w Polsce Ludowej, jako pozostającej pod wpływem nauki burżuazyjnej, zwłaszcza włoskiej, kierując ten zarzut pod adresem prof. Waligórskiego, który właśnie niedawno wydał dwutomowy podręcznik tego działu prawa. Z tego rodzaju ostrą krytyką wystąpił prof. Jerzy Jodłowski”.

³¹ Zob. M. Sawczuk, *Marian Waligórski et la doctrine processuelle italienne*, [w:] *Studia in onore di Vittorio Denti*, Padova, Cedam 1994, p. 25, 27, s. 218; N. Picardi, *Włoski proces cywilny*, [w:] *WEP...*, s. 1114, który stwierdza, że Marian Waligórski zasługuje na miano „pomostu włoskiego”.

³² Zob. M. Sawczuk, *Głos w dyskusji*, [w:] *Współczesne tendencje rozwoju procedury cywilnej w Europie. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej Popowo 25-27 października 1988*, red. E. Warzocha, Warszawa 1990, s. 211; tenże, *Uwagi o europejskim prawie sądowym cywilnym i o odrębnościach krajowego prawa sądowego*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe*, red. M. Sawczuk, Lublin 1997, s. 63.

³³ Kodeks ten był doskonale sformułowanym, autonomicznym tworem nowoczesnej legislacji porównawczej, wzorującym się na systemach prawnych krajów zaborczych (fran-

stawione zasady był w literaturze międzynarodowej oceniany niezwykle wysoko, jako jeden z najnowocześniejszych³⁴ i co jednoznacznie wskazuje na ciągłość kodeksowej normy, a także i treści prawa postępowania cywilnego³⁵. „To zasługa kodyfikatorów z 1964 r. z W. Siedleckim, Z. Resichem, M. Lisiewskim i H. Trammerem na czele, a jest ona tym większa, że projekt kodeksu postępowania cywilnego z 1955 r. niweczył dorobek doktrynalny lat 30-tych, a tym samym zmierzał do likwidacji odrębności (miały cechy instytucji zachodnich) narodowej polskiego cywilnego prawa sądowego”³⁶.

Idea porządkowania materii procesu według określonych zasad, które to uporządkowanie ma wartość szczególną dla efektywnego postępowania podmiotów procesowych³⁷ znalazła swój wyraz w dokonany przez prof. W. Siedleckiego podziale zasad kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. na dwie grupy. Do pierwszej zalicza: „te zasady, które bądź po raz pierwszy zostały zdefiniowane w kodeksie, bądź też zostały ujęte w sposób odmienny niż w k.p.c. z 1932 r.” Do drugiej zaś grupy zalicza „zasady, które przejęte zostały w niezmienionej lub stosunkowo mało

cuskim, a także szwajcarskim, włoskim i węgierskim systemie prawnym). Reprezentował walory uniwersalne, wykraczające poza granice nauki polskiej.

³⁴ Por. R. K a n n, *Die polnische ZPO*, „*Zeitschrift für Ostrecht*“, Sonderausgabe 1933, z. 1, s. 7; A. S c h ö n k e, *Grundsätze des Zivilprozeßrechts in rechtsvergleichender Betrachtung*, *Zeitschrift für deutsches Recht* 1936, s. 441 W. S i e d l e c k i, *Europäisches Rechtshandbuch*, 1938, s. 73; E. W e n g e r e k, *Die Grundlagen des Zivilprozeßrechts in Polen*, *Juristen Zeitung* 1968, nr 20, s. 647. Aktualnie M. S a w c z u k, *Sulla riforma della procedura civile polacca*, *Rivista di Diritto Processuale*, Anno XLIX, Seconda Serie, 1989, nr 4, s. 1023.

³⁵ Por. ocenę kodeksu postępowania cywilnego dokonaną przez J. Borkowskiego, przedstawiciela doktryny postępowania administracyjnego – (...) „k.p.c. z 1964 r. zbudowany jest według przemyślanej głęboko koncepcji, ma rozbudowane gwarancje procesowe i zapewnia poprawną realizację prawa do sądu” (*Przepisy postępowania cywilnego w procedurze administracyjnej*), [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci W. Broniewicza*, Łódź 1998, s. 52-53; M. S a w c z u k, (hasło) *E. Wengerek*, [w:] *WEP...*, s. 496.

³⁶ Zob. M. S a w c z u k, *Uwagi o europejskim prawie* (hasło)..., s. 66.

³⁷ Na temat efektywności postępowania cywilnego, w kontekście odwołania się do tradycji przedwojennej i nowocześniejszej doktryny zachodniej, zob. M. S a w c z u k, *O efektywności socjalistycznego postępowania cywilnego*, *Studia Cywilistyczne UJ*, vol. XXV-XXVI, *Księga prof. W. Siedleckiego*, Kraków 1975, s. 257 i nast. Porównaj także uwagi E. Wengerka, (E. W e n g e r e k, *Zakres ochrony prawnej w drodze sądowej i jej efektywność*, Poznań 1974, s. 3 i nast.).

zmienionej postaci z k.p.c. z 1932 r.”³⁸ Instytucje dawnego kodeksu postępowania cywilnego zachowały więc wartość, są nadal żywe.

4. Aktualnie Polska wkroczyła na drogę doktrynalnej i legislacyjnej kontynuacji przedwojennych osiągnięć, a w doktrynie – w ramach dyskusji nad koniecznością (potrzebą) zmian w kodeksu postępowania cywilnego czy wręcz opracowania nowego kodeksu, wobec jego „dekompozycji”³⁹ – wskazuje się na kolejne instytucje prawnoprocesowe, które powinny być poddane ocenie⁴⁰. Wydaje się, że dziś na wszystkich polach twórczości, a więc także i na polu ustawodawstwa, poszukuje się nowości za wszelką cenę, gdyż tego wymaga duch czasu. Jednakże to dążenie do nowych dróg, ta chciwość oryginalności, wypływająca z pragnienia pozbycia się form dawnych, powinna pozostawać pod logiczną kontrolą⁴¹. Szczególnie bowiem w dziedzinie ustawodawczej wprowadzanie zbyt ryzykownych zmian, dostatecznie niewypróbowanych czy też niewynikających z rodzimych doświadczeń, może okazać się zabiegiem tyleż nowatorskim, co – w dalszej perspektywie – budzącym wątpliwości. Może to być spotęgowane wyraźnym „osłabieniem” przestrzegania zasad właściwej techniki legislacyjnej⁴². Przejawia się to m.in. w braku jednolitej

³⁸ Por. W. Siedlecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Z. Resich i W. Siedlecki, Warszawa 1975, t. I, s. 8-10; także M. Sawczuk, jak w przypisie 24.

³⁹ Zob. T. Ereciński, *O potrzebie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, PiP 2004, nr 4, s. 9.

⁴⁰ Zob. A. Oklejak, *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego w czterdziestolecie jego istnienia*, [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanym (7-9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 7-15; F. Zedler, *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego*, [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego...*, s. 309-329.

⁴¹ Por. J. Hrobóni, *Syntetyczna ocena polskiej procedury cywilnej w świetle materiałów ustawodawczych*, Przegląd Prawa i Administracji, Lwów 1931, s. 23; P. Osowy, *Ciągłość instytucji prawa sądowego cywilnego – „dziedzictwo przeszłości, przyszłość dziedzictwa”*, [w:] *Wzmocnienie niezawisłości sędziowskiej w Polsce i na Ukrainie w dobie przemian. Zagadnienia teorii i praktyki*, Łuck-Tarnobrzeg 2008, s. 186 i nast.

⁴² Zwracano już na to uwagę w starożytnym Rzymie w paremi: *Ubi ius incertum, ibi ius nullum* (gdzie prawo niepewne, tam nie ma prawa), (zob. M. Kurylowicz, *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawnych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Kraków 1999, s. 124). Ma dziś swoją wymowę opublikowany fragment listu skierowany do M. Sawczuka przez J. Skąpskiego (luty 1991): „Dziękuję bardzo za przesłaną mi odbitkę Pana referatu z 1988 r. Cenne wydają mi się zawsze Pana uwagi wykazujące związki obecnego k.p.c. z przedwojenną ustawą o procedurze. Jesteśmy teraz w okresie różnych zmian, które

terminologii, tautologiach, pleonazmach, kazuistyce oraz w nieprawidłowej systematyzacji, która stwarza fikcję zupełności norm prawnych⁴³.

Dostrzegał to już S. Gołąb⁴⁴, którego zdaniem: „(...) jedynie pożądane są nowości tylko konieczne, wywołane piekącą potrzebą, jako też takie,

z całą pewnością wywierają też wpływ na k.p.c. Oby tylko szły one we właściwym kierunku. Kiedyś rozmawiałem z Prof. Siedleckim, który bardzo boleśnie odczuwa każdą ingerencję w dotychczasową redakcję k.p.c.” Na potrzebę kontynuacji zwraca uwagę W. Broniewicz, *Czy potrzebny jest nowy kodeks postępowania cywilnego*, PiP 2004, z. 4, s. 11 i nast.

⁴³ Przypomnijmy zatem aktualną i dziś wypowiedź J. Skąpskiego (seniora): „Każda nauka i niemal każdy zawód ma swoją terminologię, której zasób i bogactwo pozostaje w prostym stosunku do stopnia rozwoju danej nauki i ogólnej kultury. Prawo procesowe jest także nauką, która ma też swoją bogatą i starą terminologię, której zmieniać nie wolno, jak nie wolno dążyć do zubożenia języka polskiego norm prawnych przez usuwanie polskich terminów i znaczeń”, (zob. J. Skąpski, *O język polski w kodeksie procedury cywilnej*, Przegląd Sądowy 1931, nr 3, s. 52); Już F.K. Fierich, (*Wydawnictwo Komisji Kodyfikacyjnej*, t. I, cyt za J. Hrobóni, *Ogólne rozważania z powodu wprowadzenia k.p.c.*, Nowy Proces Cywilny 1933, nr 1, s. 10) zauważał, że: „proces i reforma procesu mają baczyc nie tyle na paragrafy, ile na osoby, w których ręce reforma zostaje złożona”, gdyż nie wiele pomogą sędziemu orzekającemu, choćby najlepsze zasady procesowe, jeśli nie potrafi lub nie zechce z nich skorzystać, jeśli nie będzie sobie zdawał sprawy ze swych (konstytucyjnych – podkr. P.O.) praw i obowiązków.

⁴⁴ Zob. S. Gołąb, *Podstawowe banalności prawnicze w kodyfikacji*, Głos Prawa, Lwów 1931, s. 8; t e n ż e, *Przekleństwo nowelizacji*, Głos Prawa, Lwów 1932, s. 16 oraz uwagi do projektu kodeksu postępowania cywilnego zawarte w uzasadnieniu tego autora na podstawie jego referatu (Kom. Kod., t. I, z. 6, s. 127, ustęp przedostatni).

W podobnym tonie M. Sa w c z u k, *Współczesne tendencje rozwoju procedury cywilnej w Europie. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej Popowo 25-27 października 1988 r.*, red. E. Warzocha, Warszawa 1990, s. 215: „Nie tylko w dziedzinie procesu cywilnego (...) obowiązywała idea zachowania instytucji z ustawodawstwa przedwojennego, dowodzących równorzędności polskiego przedwojennego ustawodawstwa z ustawodawstwami zachodnimi, a nawet przewyższania ich. Idea ta była słuszną dlatego, że nie niweczy się bez wyraźnej potrzeby dorobku zawartego w przepisach, orzecznictwie i doktrynie, a zbędne reformy kosztują; ponadto nie mamy zbyt wielu aktów prawnych mających uznanie w Europie; (...) reforma norm powinna być ostatnim etapem uzdrowienia wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych”; t e n ż e, *Tradycja a postęp w nowelizacji cywilnego prawa sądowego*, [w:] *Prawo własności intelektualnej wczoraj, dziś i jutro*, red. J. Barta i A. Matlak, Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ, z. 100, Warszawa 2008, s. 396-397, gdzie na stronie 388 powołuje się na pracę F. B a u r a, *Funktionswandel des Zivilprozesses?*, [w:] *Tradition und Fortschritt im Recht* z 1962 r., Mohr 1977 oraz K. P i a s e c k i, *Funkcjonowanie kodeksu postępowania cywilnego w praktyce*. (Materiały na konferencje naukową Popowo – 25-27 października 1984), Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1987, nr 25, s. 244, który stale i konsekwentnie pod-

które oznaczają niewątpliwe „pogłębienie dotychczas zajmowanego stanowiska, a zatem polepszenie dotychczasowych ustaw procesowych”.

I w tej kwestii powracają (aktualne szczególnie dziś) wypowiedzi prof. W. Siedleckiego dotyczące odwiecznej bolączki nowelizacji: „Biorąc pod uwagę treść moich przeglądów orzecznictwa SN z okresu przeszło dwudziestolecia obowiązywania k.p.c., mogę śmiało twierdzić, że kodeks ten zdał w praktyce swój społeczny egzamin (...). Z tym większą przeto ostrożnością należy obecnie podchodzić do projektowanej gruntownej reformy k.p.c., aby nie osiągnąć odwrotnego wyniku od zamierzonego, a to spowodowania stanu niepewności prawa i wywołania różnych wątpliwości czy trudności w praktyce w zakresie stosowania nowych przepisów. Poza tym należy raczej sięgać do przyczyn pewnych niekorzystnych zjawisk, które mogą nie omijać wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych, a nie widzieć tylko ich pośrednie skutki. Doświadczenie zaś wskazuje, że bardziej wskazane, bezpieczne i elastyczne jest wpływanie drogą wykładni obowiązujących przepisów na właściwą praktykę sądów⁴⁵”, choć w innym miejscu Profesor nie wykluczył „zarówno częściowych zmian wykładni przez SN, jak i pewnych zmian samych przepisów⁷⁴⁶”.

Ponadto podkreślał: „Otóż chodzi o często spotykany – zwłaszcza wśród laików – pogląd, że przyczyną pewnych ujemnych zjawisk w życiu społecznym czy gospodarczym są źle sformułowane przepisy prawne.

kreśla, że: „istota rzeczy nie leży w sferze reformy prawa (kodyfikacji, rekodyfikacji, nowelizacji), ale w dziedzinie praktycznej usuwania błędów za pomocą innych dostępnych w systemie prawnych środków”.

⁴⁵ Zob. W. S i e d l e c k i, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, Prawo procesowe cywilne – 1986*, PiP 1987, nr 12, s. 88 i nast.

⁴⁶ Zob. W. S i e d l e c k i, *O usprawnienie i zwiększenie efektywności sądowego postępowania cywilnego*, Nowe Prawo 1979, nr 4, s. 10 i nast. Pamiętaj należy o dyrektywie wypowiedzianej przez S. G r z y b o w s k i e g o, (*Dzieje prawa*, Ossolineum 1991, s. 213): „Z pewnością nie da się zaprzeczyć, że w sporze o wartość i skuteczność kodyfikacji nie powinno się zapominać o przeszłości, o dotychczasowym rozwoju i dorobku. Pierwsze miejsce należy wszakże bezkompromisowo zastrzec dla wniosków narzuconych przez współcześnie istniejącą sytuację przy przewidywaniu przyszłości”; M. S a w c z u k, *Idea ciągłości ustawodawstwa*, [w:] *Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze Solidarności 1980-1990. Materiały i projekty ustaw Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „S” i Społecznej Rady Legislacyjnej*, red. K. Barczyk, St. Grodziski, S. Grzybowski, Warszawa 2001, s. 581.

Stąd też wyciąga się wniosek, że należy przepisy te zmienić, a wszystko ulegnie pożądanej poprawie. Nie sięga się do właściwych przyczyn istniejącego niekorzystnego stanu rzeczy i nie stara się ich usunąć. Stosunkowo najłatwiej jest zmienić obowiązujące przepisy prawne i w ten sposób starać się uspokoić niezadowolenie społeczeństwa, zapewniając, że tą drogą uzyska się poprawę sytuacji. Natomiast często nie bierze się pod uwagę, że każda zmiana obowiązujących przepisów prawnych łączy się z ryzykiem związanym z wejściem ich w życie, w szczególności, z możliwością różnych ich interpretacji w praktyce, nieraz nieprzewidzianych przez ustawodawcę, zwłaszcza gdy zmiany te następują w stosunkowo krótkim czasie i nie są dostatecznie wszechstronnie przemyślane. Wynika stąd niekiedy potrzeba dokonania dalszych zmian ustawodawczych lub wydawania, niekiedy sprzecznych z ustawami, aktów prawnych niższego rzędu⁴⁷.

W liście do Z. Krzezińskiego prof. W. Siedlecki zwraca uwagę, że we wszystkich pracach ustawodawczych należy zachować szczególną ostrożność, gdy chodzi o zasadnicze zmiany dotychczas obowiązujących przepisów prawnych, **zwłaszcza kodeksów**, które z natury rzeczy powinny być silne ze względu na potrzebę utrzymania powagi i ładu społecznego⁴⁸.

Powyższe wypowiedzi W. Siedleckiego, jednoznacznie wskazują na fakt, że to właśnie w kompromisie teorii z praktyką zawarta jest tajemnica, dlaczego kodeks postępowania cywilnego z 1932 r., jak i ten z 1964 r. – mimo niedociągnięć, braków i usterek, wykazywanych w różnych krytycznych ocenach – stanowi dowód wielkiej kultury prawnej, utrwalił się w świadomości cywilistów oraz zaskarbił sobie sympatię i uznanie szerokich kół prawniczych tak w kraju, jak i za granicą (tekst kodeksu z 1964 r. był tłumaczony na języki: niemiecki, włoski i francuski). Dlatego też nie należy niszczyć przepisów, które teoria i praktyka od przedwojennych czasów w dobrym imieniu urzeczywistnia, zawierając w sobie wartości uniwersalne wielu idei i instytucji sprawdzonych w ciągu niemal 60-lecia⁴⁹. Twierdzenia te powinny stać się swoistym testamentem ide-

⁴⁷ Zob. W. Siedlecki, *Spojrzenie wstecz...*, s. 51-52.

⁴⁸ Zob. W. Siedlecki, *Uwagi związane z otwartym listem Z. Krzezińskiego*, Pałestra 1991, nr 5-7, s. 117 i nast.; także cyt. w przypisie 28 list.

⁴⁹ Por. J. Skąpski (senior), *Franciszek Ksawery Fierich jako procesualista*, Polski Proces Cywilny 1938, nr 19-20, s. 582; W. Siedlecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz...*, s. 9-10; M. Sawczuk, *Lubelski dorobek naukowy Edmunda*

owym dla tych, którzy zamierzają ten „stabilny gmach” zdemontować w imię idei, które wydają się być obce⁵⁰.

5. Utrwały się wypowiedzi Profesora na temat wychowanków. Pierwszym jego doktorantem na Uniwersytecie Poznańskim był pod koniec lat czterdziestych XX stulecia ówczesny sędzia sądu w Gnieźnie, późniejszy wybitny specjalista z zakresu prawa i postępowania egzekucyjnego, kierownik Katedry Postępowania Cywilnego UAM, a przedtem (do 1961) kierownik Katedry Postępowania Cywilnego UMCS Profesor Edmund Wengerek⁵¹, którego nazywał swoim „dzieckiem”. Profesor E. Wengerek był promotorem pracy doktorskiej prof. M. Sawczuka, którego Profesor W. Siedlecki nazywał swoim „naukowym wnukiem”. W ramach prowadzonego przez siebie seminarium odbyły się doktoraty i habilitacje jego uczniów, m.in. J. Sobkowskiego (emerytowanego obecnie docenta UAM, znawcy procedury niemieckiej) i M. Tyczki (emerytowanego profesora UAM)⁵², a w Krakowie A. Miączyńskiego i A. Oklejaka.

Po jego śmierci (1998) bliskim współpracownikiem i kontynuatorem jego podręczników⁵³ był sędzia Sądu Najwyższego prof. dr hab. Z. Świeboda, cywilista procesualista, specjalista w zakresie egzekucji sądowej, prawa upadłościowego i naprawczego, autor m.in.: monografii⁵⁴, komentarzy⁵⁵,

Wengerka..., s. 193; oraz t e n ż e, *Idea ciągłości ustawodawstwa*, [w:] *Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze Solidarności (1980-1990)*, red. K. Barczyk, St. Grodziski, S. Grzybowski, Warszawa 2001, s. 581-582.

⁵⁰ Por. L. T a i t z, *Kultura wymiaru sprawiedliwości musi poprzedzać każdą unifikację prawa procesowego w Europie*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe*, red. M. Sawczuk, Lublin 1997, s. 95-99.

⁵¹ Zob. M. S a w c z u k, (hasło) *E. Wengerek*, [w:] *WEP...*, s. 495.

⁵² Zob. W. S i e d l e c k i, *Spojrzenie wstecz...*, s. 152-153.

⁵³ *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu (2000-2004)* oraz stanowiącego jego dopełnienie *Postępowanie nieprocesowe* (2001).

⁵⁴ *Sąd jako organ egzekucyjny* (1980), *Czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym* (1990), *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów* (1998).

⁵⁵ Współautor do kodeks postępowania cywilnego – t. 1. Komentarz do artykułów 1-505¹⁴; t. 2. Komentarz do artykułów 506-1088, red. K. Piasecki, (4 wyd. 1997-2006), autor do kodeksu postępowania cywilnego. Część druga: Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, (4 wyd. 1994-2004), autor do Prawa upadłościowego i naprawczego, (3 wyd. 1997-2004, w 2006 uaktualniony przez K. Weitzę), autor do Ustawy o zamówieniach publicznych, (3 wyd. 1996-2002).

kilkudziesięciu rozpraw i artykułów⁵⁶, kilkudziesięciu glos do orzeczeń Sądu Najwyższego⁵⁷.

6. R. Stürmer wypowiedział pogląd, że: „na pytanie o swoją przyszłość sensownie może odpowiedzieć tylko ten, kto zna swoją historię i współczesność jako jej rezultat”⁵⁸. Profesor W. Siedlecki pozostaje nadal czołowym procesualistą XX w.⁵⁹ Jego dzieło naukowe trwa, jest godne naśladowania, a wykładają i tłumaczą je ludzie uprawiający cywilistykę. Dzieło to sprawia, że mamy do czynienia ze zjawiskiem unikatowym, mianowicie powstaniem szkoły procesu cywilnego, której twórcą był Profesor, a której myśl do dnia dzisiejszego reprezentowana jest powszechnie, a szczególnie w ośrodku krakowskim, poznańskim i lubelskim.

⁵⁶ *Odpowiedzialność komornika sądowego za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (na tle orzecznictwa SN)* (1978), *Koncentracja i wykorzystanie dowodów w postępowaniu cywilnym (rozpoznawczym)* (1979), *Wyjawienie majątku* (1979), *Wykonanie orzeczeń i ugód w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy* (1980), *Posiedzenia sądu w postępowaniu cywilnym* (1982), *Właściwość rzeczowa Sądu Wojewódzkiego* (1987), *Pojęcie sprawy gospodarczej* (1990), *Pozaegzekucyjny tryb wykonania tytułów wykonawczych*, [w:] *Prace cywilistyczne. Księga pamiątkowa dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej profesora Jana Winiarza*. red. S. Wójcik. (1990), *Koszty postępowania egzekucyjnego* (1993), *Egzekucja przeciwko Skarbowi Państwa oraz podmiotom gospodarczym (art. 1060-1062 k.p.c.)* (1994), *Zażalenie i kasacja w postępowaniu upadłościowym oraz w postępowaniu układowym* (1998), *Nadanie przez sąd klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu* (1999), *Orzekanie i wykonywanie orzeczeń o opróżnienie i wydanie lokalu mieszkalnego* (2001), *Orzekanie i wykonywanie orzeczeń w sprawie o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką* (2003), *Orzekanie i wykonywanie orzeczeń o opróżnienie i wydanie lokalu mieszkalnego* (2001), *Egzekucja z nieruchomości w sądowym postępowaniu egzekucyjnym (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*. Księga została wydana przy współudziale Sądu Najwyższego (2005).

⁵⁷ Profesor był opiekunem naukowym i promotorem pracy doktorskiej autora obronionej w 1999 r. na UMCS w Lublinie (recenzentami rozprawy byli prof. S. Dalka i prof. M. Sawczuk) za co pozostaje mu wdzięczny, jak i wielu z pokoleń sędziowskich.

⁵⁸ Zob. R. Stürmer [w:] *Internacjonalizacja prawa procesowego na progu dwudziestego pierwszego stulecia*, tłum. M. Sawczuk, W. Graliński, J. Bodio, *Przegląd Prawa Egzekucyjnego* 2003, nr 2-3, s. 63.

⁵⁹ Zob. M. Sawczuk, O. Marcewicz, *Nauka procesu cywilnego*, [w:] *WEP...*, s. 494.